

Leszek MIKRUT

**Problem wolności jednostki i narodu w powieściach  
historycznych Grzegorza Danilewskiego**

Problème de la liberté de l'individu et de la nation dans les romans historiques de  
Grigorii Danilevski

W drugiej połowie XIX wieku do grona niezwykle płodnych, a zarazem poczytnych beletrystów współtworzących tzw. „szkołę ukraińską”<sup>1</sup> w literaturze rosyjskiej należał Grzegorz Danilewski (1829–1890). Za życia pisarza i wkrótce po jego śmierci znaczny dorobek literacki tego prozaika wywoływał ostre polemiki, z upływem lat zszedł jednak na margines literackich zainteresowań. Imię Danilewskiego, jak i wielu innych drugorzędnych autorów, zasługuje na przypomnienie i szerszą popularyzację, tym bardziej, że jego twórczość bogata jest w problemy badawcze. W historii literatury rosyjskiej nie znajdziemy chyba drugiego pisarza, który tak konsekwentnie i z taką miłością opiewałby Ukrainę, który poświęciłby temu fragmentowi imperium lwią część swego dorobku literackiego, walczył o prawo do istnienia i należne miejsce dla jej literatury w rodzinie literatur słowiańskich, co było sprzeczne z założeniami wielkomocarstwowego szowinizmu rosyjskich carów, a jednocześnie zostałyby tak bardzo zapomniane...

Twórca *Mirowicza* znany jest przede wszystkim jako utalentowany autor powieści historycznych — gatunku, który w minionym stuleciu niezmiennie koncentrował na sobie uwagę czytelników i krytyki. Istnieje dużo prac poświęconych rosyjskiej powieści historycznej lat 30. XIX wieku<sup>2</sup>, ale kwestie

<sup>1</sup> Termin ten został użyty w artykule W. Mokry: *Ukraina i Ukraińcy w kulturze i literaturze rosyjskiej od połowy XVII do początku XX wieku (Zarys problematyki)* [w:] *Literatura rosyjska i jej kulturowe konteksty*, red. R. Łużny, Prace Komisji Słowianoznawstwa PAN, Oddział w Krakowie, 48, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990, s. 169–181.

<sup>2</sup> Przykładowo wymienić należy następujące pozycje — Ł.P. Aleksandrowa: *Osobienosti žanra russkogo istoričeskogo romana*, Lwów 1960; N. Ilinskaia: *U istokow russkogo*

dotyczące dalszych dróg rozwoju tego gatunku nie doczekały się dotychczas naukowej interpretacji (wyjątek stanowi epepeja Lwa Tołstoja *Wojna i pokój*). Zupełnie nie jest zbadana beletrystyka historyczna lat 70.–80. XIX wieku, co wiąże się z tradycyjnie formułowaną opinią o powszechnym upadku, degeneracji gatunku w drugiej połowie ubiegłego stulecia. Istniejące sądy, utrzymane w tonie lekceważącym, traktują powieść historyczną tamtego okresu jako skarbnicę mało wybrednej rozrywki intelektualnej, adresowanej do szerokich kręgów mieszczańskich, lecz nie wyczerpują bogatej problematyki gatunku.<sup>3</sup>

Wystarczającym przykładem są niektóre powieści historyczne Danilewskiego i niezwykle klarownie zaprezentowana w nich idea wolności jednostki w warunkach monarchii absolutystycznej. Jednakże ani w powieści *Mirowicz* (*Mirowicz*, 1875), ani też w *Księżniczce Tarakanowej* (*Kniażna Tarakanowa*, 1882) nie są to jednostki przeciętne. Wyodrębniają się one nie tylko swym uprzywilejowanym pochodzeniem społecznym, ale przede wszystkim, a co jest niezwykle ważne z punktu widzenia fabuły utworu, swymi mniej lub bardziej umotywowanymi roszczeniami do tronu rosyjskiego. Zaznaczyć należy, iż przez pojęcie „wolność jednostki” rozumiemy podejmowanie przez nią decyzji zgodnie z własną wolą, możliwość nieskrępowanego działania uwarunkowaną ogółem czynników społeczno-moralnych, całością warunków, stosunków poza więzieniem, zamknięciem (w przeciwieństwie do aresztowania, przymusowego odosobnienia). Na termin ten składają się również prawa obywateli wyznaczone przez dobro powszechne, interes narodowy i porządek prawny.

Mimo że okres ruchów wolnościowych na wsi rosyjskiej na początku lat 60. natchnął Danilewskiego do stworzenia urzekających powieści obyczajowych poświęconych okrutnemu losowi chłopów pańszczyźnianych [trylogia „chłopska”: *Zbiegowie w Noworosji* (*Bieglyje w Noworossii*, 1862), *Swoboda* (*Wola*, 1863), *Nowe miejsca* (*Nowyje miasta*, 1867)], to sam autor należał do grupy pisarzy liberałów przestraszonych rozmachem wrzenia rewolucyjnego w Rosji, dalekich od zrozumienia konieczności natychmiastowych

---

istorycznego romana, „Niewa” 1969, nr 12; G. Makarowskaja: *Typy istorycznego powiestwowanija*, Moskwa 1972; W.F. Pieriewierzew: *Bor’ba za istorycznyj roman w 30-je gody*, „Litieraturnaja Uczoba” 1935, nr 5; S.M. Pietrow: *Istorycznyj roman w russkoj litieraturie*, Moskwa 1961.

<sup>3</sup> Podobne stwierdzenie odnajdujemy w pracach S.M. Pietrow: *Russkij istorycznyj roman XIX wieku*, Moskwa 1964, s. 437; D.I. Pisariew: *Sobranije soczinienij w 4-ch tomach*, t. 4, Moskwa 1956, s. 400. Ten wniosek jest również poparty brakiem opracowania danego zagadnienia w takich pozycjach, jak 10-tomowa akademicka *Historia literatury rosyjskiej* (*Istorija russkoj litieratury*) i 2-tomowa *Historia powieści rosyjskiej* (*Istorija russkogo romana*) pod red. A.S. Buszmina.

przemian w kraju. Rosyjska rzeczywistość wydała się beletryście jednym wielkim chaosem, w którym coraz częściej dochodziło do naruszania wolności jednostki ze strony zarówno członków niektórych rewolucyjnych ugrupowań (akty terrorystyczne organizacji narodnickich: „Zemsta Ludu”, *Ziemia i Wola*, *Wola Ludu*<sup>4</sup>), jak i zdecydowanie przeciwdziałającego tym praktykom rządu. Danilewski dostrzegał wzrost przemocy, naruszanie porządku publicznego i choć nie umiał jednoznacznie wyjaśnić zachodzących wypadków, przewidywał nieuchronność jeszcze ostrzejszych starć, większych ofiar, przeczuwał, że upadek zasad moralnych był nieunikniony. W celu odnalezienia przyczyn takiego stanu rzeczy pisarz zwrócił się do przeszłości ojczyznego kraju i od połowy lat 70. twórczość swą poświęcił głównie powieściom historycznym.

Danilewski uważał, że sprzeczności dzielące społeczeństwo rosyjskie, w tym także problem ograniczania wolności jednostki, mają swe analogie w przeszłości. Nie był on jednak w stanie zrozumieć klasowego charakteru tych przeciwieństw i dlatego opowiadał się po stronie zwolenników etycznej koncepcji „walki światłości i mroku, wiecznej prawdy i zła, która od dawna dzieliła społeczeństwo rosyjskie na dwa wzajemnie zwalczające się obozy”<sup>5</sup>. Nosicielami sił dobra i zła zawsze byli ludzie, a „rodowe cechy poszczególnych przodków — pisał Danilewski — przechodząc z pokolenia na pokolenie, powtarzają się z pewnymi jedynie zmianami u późniejszych potomków”<sup>6</sup>. W ten sposób wychodząc z założenia, iż historia jest odzwierciedleniem odwiecznej moralnej idei, pisarz starał się skonstatować istnienie pewnej ponadczasowej moralności.

W latach 70.–80. XIX wieku w związku z zaostrzeniem się wewnętrznych społeczno-politycznych konfliktów w Rosji, niezwykle aktualne stały się kwestie wzajemnych relacji między polityką a etyką. Danilewskiego, który jako urzędnik państwowy miał dostęp do tajnych archiwów, niezwykle interesował problem wolności osobistej jednostki. Rozpatrywał go w odniesieniu do zasad etycznych, zaznajamiając czytelników z niewiarygodnymi wprost kulisami polityki wewnętrznej carów w osiemnastym stuleciu. Przy czym w jego powieściach można odnaleźć nie tendencję, lecz jednoznacznie wypływającą

<sup>4</sup> L. Bazylow: *Ruchy społeczne po zniesieniu poddaństwa. Narodnictwo* [w:] *Historia Rosji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 343–358.

<sup>5</sup> S.S. Lewin: *Grigorij Pietrowicz Danilewskij*, „Istoriczeskij Wiestnik” 1890, nr 4, s. 156.

<sup>6</sup> G.P. Danilewskij: *Priedistłowije k 6-mu izdaniju (ot awtora)* [w:] *Soczinienija G.P. Danilewskiego w wos'mi tomach, izdanije 6-oje*, S.-P. 1890, t. 1, s. 1 (przekład tego, a także innych cytatów własny — L.M.).

z ukazanych wydarzeń ideę, nie będącą płodem autorskiej fantazji.<sup>7</sup> Etyka umożliwiła autorowi uwypuklenie dobra i obrzydliwości zła, pomagała więc rozpatrywać tematykę bliską i zrozumiałą dla wszystkich.

Po raz pierwszy problem wolności jednostki zawarł Danilewski w powieści *Mirowicz*, a powrócił do niego po siedmiu latach w *Księżniczce Tarakanowej*. Obydwa utwory ukazują tajemnicze, pełne niewiarygodnych perypetii wydarzenia związane z dramatycznymi losami dwóch pretendentów do carskiego tronu. Autor nie zagłębiał się w kwestie natury politycznej, rozpatrzył je w takim aspekcie, w jakim były niezbędne odbiorcy do zorientowania się w kontekście historycznym. Przyczyny osobistych tragedii bohaterów zostały jednak wszechstronnie ukazane. W ten sposób nastąpiło zawężenie historycznej perspektywy wydarzeń powieściowych, lecz autor nie zniekształcił jej w celu podporządkowania historii beletrystyce, a uwagę skoncentrował na problematyce wzajemnych stosunków między jednostką a samowładczym państwem, która była niezwykle aktualna w epoce reakcji i terrorku lat 80.

W centrum moralno-etycznej problematyki powieści *Mirowicz* znajduje się „więźniem carski” Iwan VI Antonowicz (1740–1764), który, będąc synem regentki Anny Leopoldowny (1718–1746) i księcia brunszwickiego Antoniego Ulryka (zm. 1774), jeszcze jako niemowlę ogłoszony został imperatorem. Po kilkunastu miesiącach, gdy na skutek pałacowego przewrotu do władzy doszła córka Piotra Wielkiego (1672–1725) Elżbieta (1709–1762), małego Iwana VI zamknięto w więziennej celi w obawie przed jego słusznymi pretensjami do tronu rosyjskiego. Położenie więźnia nie zmieniło się, gdy fortuna historii uśmiechnęła się do Piotra III (1728–1762), nie uległo też zmianie wraz z nastaniem jego żony Katarzyny II (1729–1796). Każdy z władców, współczując Iwanowi Antonowiczowi, nie odważył się jednak polepszyć jego losu. Fabuła powieści ukazuje poczynania młodego podporucznika Pułku Smoleńskiego Wasyla Mirowicza (1740–1764), wiedzionego perspektywą osobistych korzyści i zachęconego łatwością, z jaką w Rosji dokonywano przewrotów pałacowych, który podjął nieudaną próbę oswobodzenia więźnia z twierdzy w Schlüsselburgu, zakończonego śmiercią obydwu mężczyzn.

Podobną problematykę zawiera powieść *Księżniczka Tarakanowa* opisująca ostatnie lata życia tytułowej bohaterki Elżbiety (1745–1775), podającej się za córkę carycy Elżbiety Piotrowny, a zatem i prawowitą pretendentką do tronu rosyjskiego. Fabuła utworu koncentruje się wokół dokonanego z rozkazu Katarzyny II przez carskiego faworyta hrabiego Aleksego

<sup>7</sup> A.M. Skabiczewskij: *Soczinienija G.P. Danilewskiego, izdanije 6-oje w woš'mi tomach, S.-P. 1889*, "Nowosti i Birzewaja Gazieta" 1889, nr 314.

Orłowa (1737–1808) podstępnego porwania księżniczki z terytorium Italii i przewiezienia jej siłą do Twierdzy Pietropawłowskiej, gdzie, nie rezygnując ze swych roszczeń, opuszczona przez byłych sprzymierzeńców, zmarła w czasie powodzi, wydawszy na świat dziecko własnego oprawcy — hrabiego Orłowa.

Fakt, iż w obydwu powieściach Danilewski ukazał jedynie zdarzenia zakulisowe, nie oznacza niezrozumienia przez niego podłoża tych wypadków, a świadczy o zdecydowanym pragnieniu autora, aby skoncentrować uwagę odbiorcy na mocno akcentowanych moralno-etycznych problemach historii, a szczególnie na kwestii wolności osobistej jednostki w warunkach państwa absolutystycznego oraz na moralnej odpowiedzialności samowładczego monarchy za podejmowane przez niego decyzje i ich następstwa. W *Mirowiczu* Danilewski zaprezentował owiany dotychczas tajemnicą temat jako jego prekursor, natomiast los księżniczki Tarakanowej znalazł wcześniej swe literackie odzwierciedlenie w powieściach innych pisarzy.<sup>8</sup> Jednakże humanistyczna idea obydwu rozpatrywanych utworów, uwypuklająca sprzeczność instytucji samowładztwa z zasadami człowieczeństwa i sprawiedliwości, nadała im niezwykle aktualny wydźwięk w warunkach reakcji lat 80. i zapewniła sukces u czytelników.

Pełne tajemniczych wydarzeń powieści Danilewskiego nie są powieściami przygodowymi czy też zbeletryzowanymi biografiami. W centrum uwagi autora znalazło się nie całe życie bohaterów, a tylko najbardziej dramatyczna jego część. Umyślnie więc zawężone zostały ramy chronologiczne utworów, przez co uwypuklono tragedię księżniczki oraz księcia. Perypetie Tarakanowej znalazły odzwierciedlenie na kartach powieści od momentu, gdy oznajmiła ona o swych roszczeniach do tronu, a więc od chwili, kiedy z osoby prywatnej przekształciła się w postać polityczną. Iwan VI natomiast jako prawowity władca postacią polityczną był od chwili narodzin, dlatego autor wplótł jego losy w fabułę utworu dopiero wraz z podjęciem przez Mirowicza próby uwolnienia księcia z pojedynczej więziennej celi. O jego przeszłości dowiadujemy się z krótkich opowieści dalekich od politycznych wizji carskiego dworu snutych przez pozytywne postaci powieści (uczony i poeta Michał Łomonosow oraz jego gospodyni Anastazja Bawykina), które widziały w Iwanie Antonowiczu niebezpieczną postać polityczną, a cierpiącego człowieka,

---

<sup>8</sup> Mowa tu o powieściach — E. Karnowicz: *Samozwańcze dzieci* (*Samozwannyje dieti*, 1880), E. Salias: *Księżniczka Wołodimirska* (*Samozwanka*) [*Princessa Wołodimirskaja* (*Samozwanka*), 1882], P. Suchonin: *Księżniczka Włodzimierska lub Zacepinski kapitał* (*Kniazna Włodimirskaja, ili Zacepinskije kapitaily*, 1883) (przekład tytułów własny — L.M.).

pozbawionego w okrutny sposób wolności jeszcze w okresie wczesnego dzieciństwa.

Głównym problemem w obydwu powieściach jest kolosalna sprzeczność między zasadami humanizmu a wymogami walki politycznej w państwie monarchicznym, zaś motyw przewodni — to osobista tragedia człowieka wciągniętego w wielką polityczną grę, której stawką było osiągnięcie tronu, pozbawionego następnie wolności i przekształconego w krwawą ofiarę mściwej samowoli monarchy (w obu wypadkach wiążące rozkazy wychodzą spod pióra Katarzyny II) zwieńczającej krach nieudanej politycznej awantury. Celem Danilewskiego w *Mirowiczu* nie było rozwiązanie dynastycznego sporu między potomkami cara Iwana V (1666–1696) i Piotra Wielkiego, podobnie jak w *Księżniczce Tarakanowej* nie starał się on określić stopnia zasadności roszczeń pretendenci do rosyjskiego tronu. W obydwu konfliktach najważniejszy był dla autora fakt ogromnych moralnych i fizycznych cierpień bohaterów. Niewinność Iwana Antonowicza, który przejął władzę w sposób legalny (jeśli było to tylko możliwe w warunkach wielkiego chaosu w polityce następstwa tronu po śmierci Piotra I) nie budzi żadnych wątpliwości, podobnie jak i niewspółmierność okrutnego losu zgotowanego Tarakanowej przez hrabiego Orłowa za nie w pełni świadomą z jej strony próbę uzurpacji tronu. Po pierwsze — jak stwierdził pisarz — była ona ślepyim narzędziem w rękach polityków obcych państw, a po drugie, pojawienie się pretendenci warunkowała epoka oraz zrodzone przez nią polityczne i moralne kolizje: „Przedziwne sprawy [...] Dzieją się rzeczy niewyobrażalne. Martwi powstają z grobu: za Wołgą dawno już pogrzebion — imperator Piotr III<sup>9</sup>, tutaj nieznaną, niespodziewaną córką Elżbiety”<sup>10</sup>

Tak więc w celu zrozumienia koncepcji autora ważne znaczenie ma rozwój konfliktu dramatycznego w powieściach, który wyjaśnia obiektywne przyczyny powstania realnego konfliktu historycznego i jego ostateczne rozwiązanie. Konflikt w utworach oparty jest na kolizjach między bohaterami, te zaś odzwierciedlają charakterystyczny dla danej epoki zbieg niezgodnych, sprzecznych ze sobą okoliczności, interesów, zasad. Gwałt zadany księciu i księżniczce — bezprawne i podstępne pozbawienie wolności, cierpienia natury moralnej i fizycznej — Danilewski wyjaśnił nie za pomocą racji o bezpieczeństwie państwa (jak czynili to współcześni mu historycy i pisarze), lecz zaistniałe wydarzenia ocenił w sposób złożony, zarówno z etycznego, jak i historycznego punktu widzenia.

<sup>9</sup> Mowa o Jemieljanie Pugaczowie (ok. 1742–1775), który ogłosił się carem Piotrem III, cudem ocalałym od śmierci w czasie przewrotu pałacowego w r. 1762.

<sup>10</sup> G. Danilewski: *Księżniczka Tarakanowa*, przekł. P. Fast, posłowie i objaśnienia L. Mikrut, wyd. „Śląsk” 1987, s. 26.

Iwan VI i księżniczka Tarakanowa stwarzali szczególne niebezpieczeństwo dla panującej monarchini — Katarzyny II, która słusznie wnioskowała, iż zarówno prawowitego, choć pozbawionego tronu koronowanego imperatora, jak i ambitną, mającą poparcie zagranicznych dworów dążących do osłabienia politycznej pozycji Rosji, samozwaną należało uwięzić, a tym samym na zawsze odizolować ich od społeczeństwa. Caryca mogła wprawdzie od razu doprowadzić do pozbawienia obydwójga życia, nie chciała jednak mieć na sumieniu tak wielkiego grzechu i dlatego zdecydowała się na mniej krwawe, a prowadzące do takich samych rezultatów rozwiązanie. Autor odnotował brak wahania, wyrzutów sumienia w postępowaniu Katarzyny II i choć nie dostrzegł u niej motywów ambicjonalnych oraz żądzy władzy, to istotę zła upatrywał w okolicznościach „zmuszających” monarchinię do obrony tronu, w przeciwnym bowiem razie sama znalazłaby się w położeniu swych ofiar.<sup>11</sup>

Mimo że Katarzyna II nie brała bezpośredniego udziału w tragicznych wydarzeniach powieściowych, występując jedynie w kilku scenach jako postać epizodyczna, Danilewskiemu udało się udowodnić, że to właśnie ona, a nie jak w wypadku Tarakanowej — podstępny hrabia Orłow, czy w stosunku do Iwana VI — okrutni strażnicy, była głównym przeciwnikiem politycznym pretendentów, ponoszącym winę za ich dramatyczny los. Oprawcy księcia i księżniczki podejmowali działania w imieniu carycy, swe postępowanie usprawiedliwiali jej rozkazami. Byli jedynie brutalną, ślepią i pełną pokory w stosunku do władczyni siłą, z której pomocą pozbyła się groźnych konkurentów, stając się faktycznie główną winowajczynią ich śmierci. I choć nie pochwałała metod służących do realizacji swych rozkazów, wykorzystywała pomysłowość i ofiarność wykonawców, szczerze ich nagradzając, a następnie — z obawy przed nimi — pozbywała się ich z Petersburga: „Ma naturę zdrajcy! — błysnęło w głowie Katarzyny, gdy pomyślała o przysiędze Orłowa. — Jest gotów na wszystko i nic go nie powstrzyma [...] zdradzi bez zastanowienia, jeśli to będzie w jego interesie!”<sup>12</sup>

Danilewski zdecydowanie zaakcentował fakt, iż monarchini w zasadzie nie żywiła osobistej nienawiści ani w stosunku do Iwana VI, ani do Tarakanowej; nawet współczuła im, roniąc łzy nad ich losem. To jednak nie przeszkodziło jej w przedsięwzięciu zdecydowanych środków prowadzących do unieszkodliwienia pary niebezpiecznych pretendentów, z których jedno było prawowitym koronowanym władcą, natomiast drugie cieszyło się poparciem rządów obcych państw. Pozbawienie ich wolności dodatkowo przypie-

<sup>11</sup> Ł.K. Kimowa: *Istoriczeskij roman G. P. Danilewskiego „Mirowicz”*, Nalczik 1979, s. 27.

<sup>12</sup> G. Danilewski: *Księżniczka...*, s. 98.

czętowane zostało rozkazem, w myśl którego aresztanci mieli być uśmierceni w wypadku najmniejszej nawet próby oswobodzenia.

Katarzyna II rozumiała, że dopóty będzie władać tronem, dopóki zdecydowanie będzie przeciwstawiała się próbom zagarnięcia go przez innych. Dlatego też jej postępowanie w stosunku do pretendentów, jak słusznie zdemaskował to autor, nie mogło być humanitarne, niezależnie od żywionych przez carycę ludzkich uczuć. Musiała kierować się trzeźwym wyrachowaniem, umieć dostrzegać wielkość niebezpieczeństwa i przeciwdziałać mu. Taka była bowiem natura monarchicznej władzy — na współczucie w stosunku do rywala nie mogło znaleźć się miejsce w sercu cara, zasady moralne musiały odejść na bardzo odległy plan. Niezależnie od tego, jakie motywy miały usprawiedliwiać przemoc i nikczemność — czy konieczność wagi państwowej, czy też zbieg okoliczności — zawsze monarcha ponosił za nie osobistą moralną odpowiedzialność, gdyż działalność polityczna nie może być oddzielona od moralności. Ale, jak stwierdził pisarz, natura władzy monarchicznej z góry przewiduje naruszanie praw, przestępczość i dlatego motyw osobistej moralnej odpowiedzialności samej carycy nie jest w powieściach zbyt wyrazisty. Brak jest również autorskiego współczucia w stosunku do politycznych planów pretendentów. Jeżeli jednak Danilewski nie negował praw Iwana VI do carskiego tronu, to lekkomyślność księżniczki, z jaką decydowała się ona na przejęcie władzy, wywołała zdziwienie pisarza. W obydwu jednak wypadkach autor współczuł swym bohaterom i dążył do wywołania u odbiorców w stosunku do nich uczucia sympatii, jako do osób poniżonych, siłą zniewolonych i pozbawionych możliwości protestu. Moralna wymowa rozpatrywanych powieści jest więc niezwykle klarowna.

Ważną rolę w zrozumieniu autorskiej oceny etycznej zaistniałych wypadków odgrywają postacie naocznych świadków tamtych wydarzeń. W *Mirowiczu* funkcję tę pełni uczonej i literat Michał Łomonosow, relacjonujący los „carskiego więźnia” od momentu, w którym rozpoczyna się akcja. W drugim utworze postacią taką jest fikcyjny bohater — oficer marynarki Paweł Koncow, opowiadający o wszystkich zdarzeniach w swoim pamiętniku, w którego formie napisana została pierwsza część powieści. Obydwie postacie nie były obojętnymi świadkami zaistniałych wypadków, lecz aktywnymi uczestnikami; ich punkt widzenia zwraca na siebie uwagę, gdyż obaj ci mężczyźni są ucieleśnieniem dobroci i sprawiedliwości. Pełnią rolę moralnych arbitrów dostrzegających swe posłannictwo w prawdziwym i szczerym przekazie tego, co sami widzieli. Z pełną swobodą wypowiadali się o wydarzeniach i ich uczestnikach, a przez te opinie ukazywali własną osobowość. Etyczna wymowa utworu wzmocniona jest zatem faktem płomiennego osądu



wszystkich oprawców księcia i księżniczki, wypowiedzianym bez wahania przez pozytywnych bohaterów.

Polityczna ocena wydarzeń w powieściach nie pokrywa się z moralnymi sądami. Zarówno hrabia Orłow, likwidujący ze sceny samozwanę, jak i strażnicy zabijający Iwana VI, choć działali zgodnie z koniecznością chwili, skazani byli na moralne potępienie. Ten sam fakt dotyczy oczywiście głównego winowajcy — Katarzyny II. Iwan Antonowicz, reprezentowany na scenie politycznej przez pragnącego przywrócić mu wolność i tron podporucznika Mirowicza, a także księżniczka Tarakanowa, mimo że ich dążenia były sprzeczne z politycznymi interesami Rosji w danym momencie historycznym, wywołują sympatię i gorące współczucie, gdyż pokonani w walce politycznej, przewyższają swych zwycięzców w aspekcie moralnym.<sup>13</sup>

Danilewski nie był przeciwnikiem ustroju monarchicznego, lecz obiektywna narracja o wydarzeniach politycznych, które wpłynęły na los Iwana VI i Elżbiety Tarakanowej, nadała jego utworom antymonarchiczną wymowę. Pomimo pewnej awanturniczności fabuły *Mirowicza i Księżniczki Tarakanowej* autorowi udało się uniknąć dozy trywialności cechującej powieści przygodowe, choć i jego utworom nie są obce nieoczekiwane zdarzenia, zgroza, zagadki, nagłe zmiany biegu akcji. Jednakże głównym celem pisarza była nie efektowna fabuła, lecz złożona problematyka moralno-etyczna. Prawdziwy dramatyzm cechuje te epizody, w których pojawia się Iwan Antonowicz, Elżbieta Tarakanowa i gdzie ukazany jest ich straszliwy los pozbawionych wolności i poniżonych pretendentów do tronu. Nigdzie opowieść o niedoli uwięzionych bohaterów nie zacierza głównego etycznego problemu, nadającego powieściom indywidualny urok, którego pozbawiona była beletrystyka historyczna drugiej połowy XIX wieku.

Idea wolności jednostki, w pojęciu Danilewskiego, nierozzerwalnie wiązała się z ideą wolności narodu, przy czym pisarz z dużym obiektywizmem odróżniał wojnę zaborczą państwa rosyjskiego od jego wojny obronnej. Po raz pierwszy do tej problematyki beletrysta zwrócił się w powieści *Potiomkin nad Dunajem* (*Potiomkin na Dunaje*, 1876), opowiadając o niektórych wydarzeniach z dziejów wojny rosyjsko-tureckiej w latach 1787–1791. Choć autor nie sprecyzował jednocześnie swojego stanowiska dotyczącego przyczyn wybuchu działań wojennych, to na podstawie prezentowanych przez niego faktów można wnioskować, iż o wybuchu tego drugiego w dziejach Rosji konfliktu z Turcją przesądziło przyłączenie w roku 1783 do imperium carskiego Krymu oraz należących wcześniej do chanatu obszarów po północnej

<sup>13</sup> L.Ch. Kimowa: *Nrawstwiennoje i istoriczeskoje w romanie G.P. Danilewskiego „Kniaźna Tarakanowa”*, „Filologiczeskije Nauki” 1981, nr 1, s. 72.

i wschodniej stronie Morza Azowskiego, terytoriów nad Morzem Czarnym, a także utworzenie na Krymie guberni taurydzkiej, której zwierzchnikiem został Potiomkin, doprowadzając do szybkiej kolonizacji tych terenów. Pisarz negatywnie ocenił zaborczą politykę swego rządu, a jedyny jej pozytywny aspekt dostrzegł we wzięciu szturmem przez feldmarszałka Aleksandra Suworowa (1729–1800) Izmaïła — twierdzy powszechnie uważanej za nie do zdobycia — i w uwolnieniu z niewoli tureckiej wielu rosyjskich żołnierzy.

Podobnie osądził Danilewski zorganizowaną i wysłaną w roku 1717 na polecenie Piotra I do Azji Środkowej ekspedycję wojskową, której celem był podbój obcego terytorium. Wydarzenia zawarte w powieści *Do Indii za panowania Piotra I (Na Indiju pri Pietrie I, 1879)* prezentują zupełny pogrom rosyjskiej armii, straty ludzkie i materialne kończące nieudaną próbę kolejnej aneksji cudzych ziem. Natomiast w opowieści *Ostatni Zaporozcy (Poslednije Zaporozcy, 1877)* pisarz zawarł dramatyczne losy zlikwidowanej ostatecznie w roku 1775 na rozkaz Katarzyny II Zaporoskiej Siczy, ukazując tragiczny finał walki Kozaków o swą narodową wolność z przeważającymi siłami rządowymi. Zainteresowanie autora ruchem dekabrystów poświadczają fragmenty nie dokończonoego utworu pt.: *Rok 1825 (Wosiem'sot dwadcat' piatij god, 1881)*.

Najgłębsze jednak odzwierciedlenie znalazła idea wolności narodowej na kartach powieści *Spalona Moskwa (Sożzonnaja Moskwa, 1886)*, w której Danilewski zaprezentował własną, choć w wielu wypadkach wzorowaną na tołstojowskiej tradycji<sup>14</sup> koncepcję wojny narodowej roku 1812. Autor ukazał to wydarzenie jako pozostające bez usprawiedliwienia przestępstwo i wielkie nieszczęście dla narodu rosyjskiego, zaprezentował „wojnę” i „pokój” w ich nierozzerwalnej spójności, określił historyczną rolę Napoleona oraz stopień uczestnictwa i rolę ludu w kampanii 1812 roku. Koncepcja, zgodnie z którą tragedia historyczna narodu podporządkowuje sobie, wciąga w swą orbitę los jednostki, zmuszając ją do wielkich ofiar i poświęceń, stała się fundamentalna w utworze Danilewskiego. „[...] nie jest to powieść — stwierdza współczesny badacz — o spalonym w ogniu mieście, lecz o wzroście świadomości narodu rosyjskiego, o tym, co pomogło mu wykrzesać siły nie tylko w ciężkiej walce, ale i przywiodło do zwycięstwa”.<sup>15</sup>

*Spalona Moskwa* to utwór, którego dominantę stanowi rozległa i wyrażona w sposób zasadniczy problematyka społeczno-historyczna. Autor, po-

<sup>14</sup> Zagadnieniu temu poświęcona jest oddzielna publikacja — L. Mikrut: *Koncepcja wojny narodowej 1812 roku w „Spalonej Moskwie” G. Danilewskiego a tradycje tołstojowskie*, *Annales UMCS, sectio FF*, vol. 4, 1986, s. 189–202.

<sup>15</sup> G. Bogusławskij: *Roman G.P. Danilewskiego „Sożzonnaja Moskwa” [w:] G.P. Danilewskij: Sożzonnaja Moskwa*, Moskwa 1968, s. 6.

dejmując temat epoki napoleońskiej, która odegrała wyjątkową rolę w przeszłości Rosji, ograniczył się do stwierdzenia, że odzwierciedlił oddzielny epizod — decydujący o kampanii roku 1812 okres wojny od poddania Moskwy do ucieczki nieprzyjacielskiej armii. Takie właśnie fragmentaryczne podejście do tematu, rezygnacja ze wszechstronnego wglądu epickiego narratora pozwoliły pisarzowi na ukazanie „wielkiej historii” przez pryzmat pojedynczego epizodu. *Spalonej Moskwy* brakuje monumentalności i wieloplanowości, minione dzieje tracą na jej kartach rozmach epicki, który jest jakby dyktowany już przez sam temat, a zamknął ją autor w ramach kameralnej liryczno-psychologicznej narracji.

Oryginalność utworu, którego nie można nazwać wojenno-historyczną kroniką (brak jest dokładnego i chronologicznego opisu wydarzeń), i który nie spełnia też wymogów stawianych przed powieścią wojenno-historyczną *sensu stricto*, należy rozpatrywać nie tylko pod kątem militarnej tematyki. Zajmuje ona w nim niewiele miejsca i jej samodzielne znaczenie jest bardzo ograniczone (bitwa pod Borodinem pojawia się jedynie we fragmencie niewielkiego rozdziału). W centrum problematyki powieści twórca umieścił bowiem wycinki dróg życiowych pierwszoplanowych bohaterów, którzy stworzeni zostali na podstawie swych realnie żyjących pierwowzorów.<sup>16</sup> W ich losy wkroczyła nagle całą potęgą żywiołowa siła — wszechwładna HISTORIA, wciągając je w orbitę swych wpływów i modelując według własnego uznania. Los kraju, całego narodu ukazany został przez pryzmat doli powieściowych postaci, które znalazły się w kalejdoskopie tragedii historycznej. W ten sposób Danilewski, przeplatając dwie kroniki: historyczną z rodzinną, rozpostarł przed czytelnikiem zagadnienie kolosalnej wagi — tematykę wzajemnego stosunku jednostki, procesu historycznego i losu narodu, opierając się na idei wolności narodowej.

*Spalona Moskwa* prezentuje wydarzenia historyczne w takiej rozpiętości, w jakiej dostrzegane są oczyma bohaterów i związane z ich losami, przy czym wyjaśniane są one przede wszystkim z punktu widzenia bezpośrednich uczestników oraz naocznych świadków. W ten sposób naczelnym, lecz nie

---

<sup>16</sup> Wasyl Pierowski (główny bohater) — Wasilij Aleksiejewicz Pierowski (1794–1857) — nieślubny syn hrabiego A.K. Razumowskiego (1748–1822), uczestnik bitwy pod Borodinem, generał-gubernator orenburskiej prowincji, wstąpił się wyprawami do Azji Mniejszej; Wasyl Tropinin (powieściowy przyjaciel Pierowskiego) — Wasilij Andriejewicz Tropinin (1780–1857) — malarz portrecista; pochodził z rodziny chłopskiej. Jego właściciel, a jednocześnie mecenas sztuki, doceniając zdolności domorosłego artysty, obdarzył go wolnością osobistą i umożliwił ukończenie Akademii Sztuk Pięknych. Aurora Kramalina (powieściowa oblubienica Pierowskiego) — Nadieżda Andriejewna Durowa (1783–1866), znana również pod imieniem Aleksandra Andriejewicza Aleksandrowa; bohaterka wojny narodowej 1812 roku.

jedynym aspektem prezentacji zdarzeń wojennych w powieści jest aspekt rodzinny, punkt widzenia jednostki. Beletrysta wszelkie kolizje rozwiązuje w sposób bezkompromisowy. Poczynaniem niektórych postaci kieruje osobista zemsta (biorąca początek w romantycznym pojmowaniu przez autora rzeczywistości), kompromisy dla nich nie istnieją i dlatego albo decydują się na wybór: życie lub śmierć (Aurora), albo żyją z nie gojącą się raną w sercu (Pierowski).

Historyczna perspektywa roku 1812 jest w utworze bardzo zawężona. Autor, który nie zamierzał stworzyć szerokiej panoramy kampanii, węzłowe momenty wojny ukazał nie tylko oczyma bohaterów, ale także z ogólnonarodowego punktu widzenia. Jednakże uczynił to ogólnikowo, w formie statycznej informacji. Jego priorytetowe zadanie polegało bowiem na zaprezentowaniu, w jak zaborczy sposób wojna podporządkowuje sobie życie całego społeczeństwa i każdego człowieka, który jeszcze niedawno był tak daleki od podobnych problemów.

Uwaga Danilewskiego była skoncentrowana na głównych bohaterach powieści, przedstawicielach arystokracji. Mimo to wielkie znaczenie patriotyzmu całego narodu otrzymało na kartach *Spalonej Moskwy* przekonujące odzwierciedlenie. Pisarz nie starał się wskrzesić historii ludu, lecz kreowane przez niego liczne, choć epizodyczne sceny walki chłopów ramię w ramię z arystokratami stwarzają u czytelnika wrażenie ogólnonarodowego patriotycznego sprzeciwu. Autor nie dostrzegł prawidłowości w ciągu wydarzeń historycznych. Zależne były one, według niego, od ludzi (przede wszystkim od panujących), którzy umieli wykorzystać sytuacje przypadkowe do realizacji własnych celów.

Takie spojrzenie na zagadnienia przeszłości nie pozwoliło twórcy powieści na zrozumienie, że za głównego bohatera wojny narodowej należy uznać najniżej zhierarchizowaną warstwę społeczeństwa rosyjskiego. Dlatego pisarz nie był w stanie pokazać jej ludowego charakteru, a ograniczył się jedynie do ukazania pojedynczych epizodów świadczących o patriotyzmie ludu (wyczyny oddziałów partyzanckich Sesławina i kniazia Kudaszewa, krwawa walka z wrogiem partyzantów Fignera, niezwykle bohaterstwo kobiet rosyjskich — Nadieždy Durowej i Wasylisy Kożynowej). Jednocześnie, ukazując sylwetki mścicieli wywodzących się z ludu, beletrysta podnosił problem rosyjskiego narodowego charakteru, którego istotę, według opinii autora, powinna cechować aktywna, pełna samopoświęcenia walka ze znienawidzonym najeźdźcą. Pisarz rozprawił się jednocześnie z mitem o tym, jakoby wspólna walka chłopów i arystokracji położyła kres obopólnej nienawiści i dążeniu tych pierwszych do zniesienia prawa pańszczyźnianego.

Szczególną rolę w ukazaniu ogólnonarodowego charakteru walki odgrywa

w powieści Danilewskiego obraz Moskwy. Nieprzypadkowo autor zaprezentował poddanie stolicy jako moment przełomowy w historii wojny. Nie zastanawiał się jednak nad strategicznym aspektem problemu, lecz zaakcentował kwestię opuszczenia, a następnie spalenia miasta przez jego mieszkańców. Za zaistniały fakt obarczył odpowiedzialnością Rastopczyzna i wykonawców jego rozkazów. Niezwykły wyczyn Moskwan został podkreślony tym, że pisarz przedstawił go z punktu widzenia nieprzyjacielskiej armii, oszołomionej sposobem przyjęcia, jaki jej zgotowano. Wojna ze swą przemocą, rozstrzelaniami, grabieżami, płomieniami pożarów znalazła wyraz przede wszystkim w opisie wziętego do niewoli grodu. Dlatego też stał się on nie tylko symbolem cierpień narodu, ale i jego gniewu, sprzeciwu.

Znaczenie utworu polega nie tylko na sposobie potraktowania wojny roku 1812 jako patriotycznego wyczynu narodu rosyjskiego, ale i na zdemaskowaniu nieludzkiej jej istoty. Całość fabuły tchnie pesymistycznym stwierdzeniem, że wojna to ogromna tragedia autorytatywnie i bezwzględnie podporządkowująca sobie życie każdego człowieka. Antywojenna tematyka *Spalonej Moskwy* ujawnia się w przeciwstawieniu sprawiedliwej, obronnej wojny Rosjan — zaborczym, agresywnym i grabieżczym posunięciom strategów Napoleona, w licznych scenach awantur i przemocy nieprzyjaciela w zajęтым mieście, w epizodach brania do niewoli i więzienia powieściowych postaci, w ucieczce zdeorganizowanej i zdemoralizowanej wrogiej armii, w ukazaniu najeźdźców — począwszy od żołnierzy i oficerów, a skończywszy na marszałkach i samym cesarzu Francuzów, i wreszcie w zaprezentowaniu następstw wojny dla głównych bohaterów. Powieść poświęcona historii nieudanego życia i zniweczonych nadziei dwojga młodych serc, których szczęście rozbiła wojna, oddaje jej bezwzględną surowość i tragiczne następstwa.

Ogromną rolę w uwypukleniu antywojennej wymowy utworu odgrywa interpretowana przez Danilewskiego postać Napoleona. Pisarz przekazał stosunek Rosjan do cesarza w przeddzień wybuchu wojny, a więc i negatywne oceny, i apologetyczne poglądy. Bezlitośnie obalając jego kult, beletrysta udowodnił, że cały ciężar moralnej odpowiedzialności za cierpienia i śmierć tysięcy ludzi musi być złożony na barki wodza Francuzów. Jednak w utworze brakuje rzeczowej oceny roli Napoleona jako postaci historycznej, nie znalazły odbicia prawdziwe przyczyny inwazji na Rosję. Twórca przecenił rolę, a co wiąże się z tym także i odpowiedzialność Bonapartego za wybuch wojny. Jednocześnie jest on ukazany w powieści w sposób wyjątkowo satyryczny, pisarz akcentuje jego surowość, egoizm, zdradę własnej armii, którą porzucił w śniegach Rosji, ratując się ucieczką przed niechybną śmiercią. W ten sposób, widząc w cesarzu marną kreaturę, a jednocześnie jedyną przyczynę nieszczęść swego kraju i ludzkości, pisarz popadł w sprzeczność,

której przyczyna ma źródło w niekonsekwencji i przeciwstawności jego poglądów na historię.

Nie można przeoczyć jeszcze dwóch aspektów czyniących *Spaloną Moskwę* powieścią nowatorską w swej epoce. Tołstojowską historyczną panoramę roku 1812 Danilewski wzbogacił o postać Aurory Kramaliny, której sylwetka została skonstruowana na podstawie życiorysu Nadzieży Durowej — legendarnej dziś panny-kawalerzysty. Ona to z pobudek moralnych i pod wpływem gorących uczuć patriotycznych wyszła poza wąski krąg schematu życia rodzinnego oraz poza granice postępowania określone specyfiką kobiecego charakteru i przeniknięta poczuciem obowiązku obrony ojczyzny stanęła ramię w ramię z mężczyznami przeciwko najeźdźcy, dając przykłady niezwyklej odwagi. Danilewski wykazał też dużo obiektywizmu wprowadzając na scenę powieściową oprócz Rosjan także przedstawicieli innych części imperium. Główną postać utworu — Pierowskiego — uczynił Ukraińcem. Należy przy tym pamiętać, że w drugiej połowie XIX wieku zaznaczanie odrębności narodowej kultury ukraińskiej było sprzeczne z założeniami wielkomocarstwowego szowinizmu władców Rosji. W powieści spotykamy również epizody z udziałem Litwinów i Białorusinów, czym autor dobitnie zaakcentował propagowane przez politykę carskiego rządu samopoświęcenie różnych narodowości w obronie wspólnej ojczyzny. Nie mylił się więc anonimowy recenzent sprzed wieku, stwierdzając, iż utwór ten „przekonuje, że problematyka epoki nie była jeszcze wyczerpana i że pan Danilewski, gdy podjął się opracowania tego zagadnienia, wybrał zupełnie nowe typy i całkowicie inny punkt widzenia, w wyniku czego jego dzieło jest nie tylko w pełni samodzielnym, ale bardzo interesującym, oryginalnym i ważnym utworem.”<sup>17</sup>

*Spalona Moskwa* jest zjawiskiem niezwykle ciekawym w dziejach rosyjskiej powieści historycznej XIX wieku i dowodzi, że reprezentowany przez nią gatunek nie przeżywał całkowitego upadku po ukazaniu się *Wojny i pokoju*, a nadal rozwijał się w tradycjach literatury realistycznej. Powieść odzwierciedla pogląd Danilewskiego na wojnę narodową roku 1812 i uzasadnia, iż mająca swe źródło w *Mirowiczu* oraz *Księżniczce Tarakanowej* idea wolności jednostki przerodziła się następnie pod piórem beletrysty w bardziej uogólnioną formę, przybierając zabarwienie ogólnonarodowe. Pisarz zawsze występował po stronie poniżonych i pokrzywdzonych, walczył o wyzwolenie z jarzma tyranii, złowrogo odnosił się do przemocy, a zagrożenie wolności narodu pojmował jako najwyższy stopień zagrożenia jednostki, prowadzący do unicestwienia tysięcy ludzkich istnień. Dlatego też powieści historyczne

<sup>17</sup> Artykuł anonimowy: „*Sożonnaja Moskwa*”. *Roman G.P. Danilewskiego*, „Russkoje Bogatstwo” 1886, nr 4, s. 215–216.

Danilewskiego, choć nie stały się przełomowymi zjawiskami w literaturze rosyjskiej, przeniknięte są ideami wolności, dużym ładunkiem humanizmu i w dzisiejszym niespokojnym świecie ich wymowa nic nie straciła ze swej aktualności.

### RÉSUMÉ

Grigorii Danilevski (1829-1890) comptait, dans la seconde moitié du XIX-ème siècle, parmi les écrivains les plus connus de ceux qu'on distinguait comme «école ukrainienne» dans la littérature russe. Il a écrit beaucoup de romans, reportages et récits où il évoquait surtout divers sujets historiques.

Jusqu'à nos jours, le roman historique des années '70 et '80 du XIX-ème siècle (y compris l'oeuvre de Danilevski) a été étudié très insuffisamment, ce qui est dû à la conviction traditionnelle selon laquelle le roman historique aurait subi, dans la seconde moitié du siècle, une dégénérescence générale.

Dans les romans historiques de l'auteur des *Tchoumaks*, c'est le problème de la liberté de l'individu (*Mirovitch*, *La princesse Tarakanova*) et de la nation (*Moscou brûlée*) qui apparaît sous un jour très intéressant. Danilevski n'était pas un ennemi du système monarchique, mais le récit objectif des événements, qui avaient influencé le destin d'Ivan VI (*Mirovitch*), d'Elisaveta Tarakanova (*La princesse Tarakanova*) et des héros de *Moscou brûlée*, a donné à ces oeuvres une signification antimonarchique. L'écrivain s'est toujours mis du côté des opprimés et des victimes, luttait contre la tyrannie, s'opposait à la violence. Il considérait la menace pour la liberté de la nation comme un danger suprême pour l'individu, menant à l'anéantissement des milliers d'êtres humains.

Bien que les histoires de Danilevski accusent certains traits du roman d'aventures, l'écrivain a su éviter la trivialité qui caractérise ce genre. Il visait non pas des événements spectaculaires, mais une problématique morale, éthique et politique complexe. Le récit des infortunes de personnages n'efface nulle part le problème éthique central qui donne à ces romans un charme individuel dont manquent les romans historiques de l'époque.

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. XI

SECTIO F

1993

1. Janusz Plisiecki : Przemiany w kulturze współczesnej  
Transformations de la culture contemporaine
2. Renata Jakubczuk : Caligula historique et littéraire: Suétone, Rostworowski, Camus  
Kaligula historyczny i literacki: Swetoniusz, Rostworowski, Camus
3. Alina Aleksandrowicz : W edeńskiej krainie flory  
Au pays édénique de la flore
4. Arkadiusz Baglajewski : Koncepcja poety i poezji w *Gęśli Jeremiasza* Kornela Ujejskiego wobec przedromantycznej i romantycznej tradycji  
La conception du poète et de la poésie dans *Gęśl Jeremiasza* [Le Violon de Jérémie] de Kornel Ujejski face à la tradition préromantique et romantique
5. Stefan Kruk : Przedsiębiorstwo „Teatr Miejski w Lublinie” (1921–1939)  
L’entreprise „Théâtre Municipal” de Lublin (1921–1939)
6. Barbara Jedynek : Obyczaje społeczności obywatelskiej w pismach Stanisława Konarskiego  
Moeurs polonaises dans les oeuvres de Stanislas Konarski
7. Halina Kosienkowska : Poezja dydaktyczno-moralizatorska Ignacego Jaksy Bykowskiego  
La poésie didactique et moralisatrice de Ignacy Jaksza Bykowski
8. Maria Rudzka : *Otia* i azyle literackie Szymona Szymonowica  
Les *otia* et les asiles littéraires de Szymon Szymonowic
9. Małgorzata Tarapata : Funkcje semantyczne nocy i świtu w *Nocy tysiącznej drugiej* Cypriana Norwida  
Fonctions sémantiques de la nuit et du jour dans *Nocy tysiączna druga* [La mille deuxième nuit] de Cyprian Norwid
10. Katarzyna Sokołowska : The Visions of Society in *The Secret Agent* by Conrad and *The Devils* by Dostoevsky  
Wizja społeczeństwa w *Tajnym agencie* Conrada i *Biesach* Dostojewskiego
11. Feliks Czyżewski : Zróżnicowanie leksykalne polskich gwar bieszczadzkich  
Diversification lexicale des patois polonaises dans les Bieszczady
12. Józef Kość : O różnych rejestrach cech kresowych w XVIII-wiecznych księgach miejskich z ziemi chełmskiej  
Sur différents registres de traits linguistiques des Confins Orientaux manifestés dans les livres municipaux de la région de Chełm



ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. XI

SECTIO F

1993

---

13. Dorota Owerko : Wokalizm gwary wsi Kumów w woj. chełmskim  
Le vocalisme du patois du village Kumów dans la voïvodie de Chełm
14. Janusz Misiewicz : Fikcja artystyczna (studium encyklopedyczne)  
Fiction artistique (étude encyclopédique)
15. Michał Łesiów : Rola kulturotwórcza obrzędu weselnego  
Le rôle culturel du rituel de nocés

NAKŁADEM UNIWERSYTETU MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

---

Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5,  
20-031 Lublin, tel./faks 37-53-02. Wydrukowano w Zakładzie Poligrafii Wydawnictwa  
UMCS w czerwcu roku 1996.

---



Biblioteka Uniwersytetu  
MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ  
w Lublinie

17868 12-13

1994-1995  
CZASOPISMA

UMCS



WYDAWNICTWO

---

WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ  
Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20-031 Lublin  
POLSKA

---